

Protokół nr 12/IV/2025
posiedzenia Komisji Planowania Przestrzennego i Architektury
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 11 kwietnia 2025 r.

Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 11 radnych
obecnych - 9 radnych
nieobecnych - 2 radny
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski.

Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Przyjęcia protokołu z dnia 7 marca 2025 r.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie doliny rzeki Bałutki, ulic Żubardzkiej i gen. Kazimierza Pułaskiego – **druk nr 63/2025.**
4. **Zaopiniowanie projektu uchwały** zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości stanowiących własność Miasta Łodzi na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa – **druk nr 68/2025.**
5. Sprawy różne i wniesione.

Aneks

1. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 61 w Łodzi – **druk nr 71/2025.**
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 61 w Łodzi – **druk nr 72/2025.**

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski powitał obecnych radnych, zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Ad. pkt. 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji p. Maciej Rakowski; zapytał czy są uwagi do porządku posiedzenia. Zaproponował najpierw rozpatrzyć punkty zawarte w aneksie. Zasygnalizował, że są na sali Panie z Rady Rodziców Przedszkola nr 100 i będą mogły zabrać głos w sprawach różnych. To jest sprawa dotycząca pewnych zamierzeń dotyczących przeprowadzenia drogi wewnętrznej.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie porządku.

Komisja w głosowaniu 7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek posiedzenia.

Ad. pkt. 2 Przyjęcie protokołu z dnia 7 marca 2025.

Przewodniczący Komisji zapytał czy są uwagi do protokołu, wobec braku uwag poddał go pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu 7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół z dnia 7 marca 2025 r.

Ad. pkt 1 Aneksu. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 61 w Łodzi – druk nr 71/2025.

Pan Robert Sobański dyrektor Biura Architekta Miasta przedstawił projekt uchwały, którego druk nr 71/2025 stanowi załącznik do protokołu. Była tutaj Pani rzeczywiście ze wspólnoty mieszkaniowej w tym budynku. Na chwilę obecną dostarczyła nam dokumentu mówiące o tym, że ponieważ w tym momencie trwa sprawa w sądzie o zniesienie tej służebności, na chwilę obecną Pani nam dostarczyła dokumentu mówiące o tym, że sąd zabezpieczył tą służebność i na chwilę obecną nie można tam rzeczywiście przejeżdżać, czyli na czas postępowania. Na razie nie mamy innych żadnych nowych wiadomości, jeśli chodzi o tą służebność.

Przewodniczący Komisji; Czyli na razie rozumiem, to jest sytuacja taka, że inwestor nie zapewnia dojazdu?

Biura Architekta Miasta To znaczy zapewnia, tylko zapewnia z drugiej strony, bo właściwie wniosek mówi, że cała obsługa będzie z ulicy Rewolucji.

Przewodniczący Komisji; Czyli nie wskazuje już obsługi od Jaracza?

Biuro Architekta Miasta; Tam jest tylko przejście i w zasadzie, jeśli chodzi o zmiany, to rzeczywiście myśmy wzięli pod uwagę, ponieważ wniosek mówił o tym, że przejście tutaj jest tą służebnością w stronę parku, ale ta odległość jest również zachowana od strony Rewolucji. Także warunki lokalnych standardów humanistycznych, mimo braku ewentualnie tej służebności, są zapewnione. W sytuacji, w której nie ma przejazdu na południe, to nie ma drogi pożarowej. Czyli ten projekt zagospodarowania działki w tym momencie jakby jest nieaktualny. Ja muszę powiedzieć, że spotkałem się z przedstawicielem inwestora, również nie sam, z kierownictwem moim. Przedstawiliśmy nasze zdanie co do zbyt dużej intensywności i wysokości. Co do zasady, ja mówiłem, mieszkaniówka może tam być, natomiast ja mam osobiste wrażenie, że ona troszeczkę zbyt mocno rozpycha się na tej

działce. Do tego wskazaliśmy te problemy z przejazdami. Natomiast inwestor, i tu nie skarżę, tylko stwierdzam, nie podjął rozmów i dlatego nic nie zmienił. To jest ta moja uwaga, jak to się nic nie zmieniło. Inwestor nie zmienił wniosku od momentu, od którego my to prezentowaliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący Komisji; Dobrze, że pan dyrektor uzupełnił, bo to co pani powiedziała, to można było odnieść wrażenie, że ta komunikacja jest zapewniona od Rewolucji. A pan dyrektor wskazał informację jednak dość istotną, że nie ma drogi pożarowej.

Biuro Architekta Miasta; Teraz na ten moment nie mają drogi pożarowej. Na czas procedowania przez sąd. No to jest takie zawieszone, no nie jestem prawnikiem.

Przewodniczący Komisji; Ja jako prawnik wyjaśnię, że na pewno tutaj państwo prawnicy mogą to uzupełnić, że akurat jeżeli w takiej sprawie sąd zabezpiecza, to znaczy, że wnioskodawca w postępowaniu uprawdopodobnił istnienie roszczenia. To znaczy, że na ten moment sąd uznaje, że jest istotne prawdopodobieństwo, że postępowanie zakończy się w taki sposób, że ta służebność zostanie orzeczeniem sądu wygaszona. Czyli to jest to mocne wskazanie na rzecz wnioskodawcy, czyli do przerwy 3.0. Ok, potwierdzam, we wniosku, znaczy w piśmie jest sformułowanie z sąd zabezpiecza.

Biuro Architekta Miasta; Zabezpiecza, dokładnie. To jeszcze dopowiem, że zgłosiliśmy się do Wydziału Kształtowania Środowiska o opinię dotyczącą drzew i Wydziału Rolnictwa. Przepraszam, nigdy nie pamiętam. Dyrektor stwierdził, że te drzewa, które są na działce są dla tego kwartału ważne, bo tych drzew jest coraz mniej i właściwie warto byłoby je zachować. Z tego co wiem, to dyrektor był na spotkaniu właśnie z inwestorem mówiąc o tych drzewach, na chwilę obecną wniosek się nie zmienił, czyli dalej procedujemy ten, który te drzewa wycina. Zarząd Dróg i Transportu wydał pozytywną opinię, ale z uwagami mówiącymi o tym, że właśnie drzewo w pasie drogowym należy zachować, czyli zmienia to troszeczkę geometrię wjazdu. O jakieś dwa metry w zasadzie, bo chodzi o to, żeby zachować, proszę państwa pokazuję, chodzi o to, żeby zachować taką strefę buforową między wjazdem obok na działkę, dlatego że tutaj obok też jest drugi wjazd i żeby tutaj zachować bezpieczeństwo użytkowników pasa drogowego, czyli pieszych, warto byłoby zrobić ten bufor, jednocześnie omijając drzewo. Także to są takie uwagi z Zarządu Dróg. Miejska Komisja Urbanistyczna zaopiniowała projekt negatywnie ze względu na wysokość, ponieważ już nie uznali, że jest to wysokość, znaczy w studium jest napisane, że od ulicy Jaracza powinno być 21 metrów i w kwartałach również. Komisja nie uznała, że wnioskodawca wystarczająco dobrze przedstawił analizę urbanistyczną mówiącą o tym, że to wzniesienie może być większe, natomiast może być ze względu na ten budynek mieszkalny, który jest obok. Co do zasady, ten budynek trzyma się poza tym zjazdem, tak? On siedzi jakby w granicach prawa, które nas obowiązują, czyli nie ma jakby twardego, omijam zjazd, bardzo ważny, tylko nie ma twardego argumentu, żeby wnioskować przeciwko. Nawet ta przewyższenia są uznaniowe, umówmy się, no ja będę chciał teoretycznie, tak? To udowodnię, jak będę chciał, to zaneguję.

Dla mnie, co do zasady, przewyższenia są związane z placem, z osią widokową, zamknięciem ulicy, ale to jest miękkie. Tak? Każdy może, w jakiś sposób jest miękkie, można interpretować, nadinterpretować, można się nie zgodzić z tym.

Natomiast Komisja Urbanistyczna Miejska uznała, że to przewyższenie, tu nie ma uzasadnienia w tym miejscu, tak, o tam jedną kondygnację. Uznaliśmy również, że jest zbyt wysoka intensywność, ten obiekt jest za duży, po prostu mówiąc kolokwialnie.

Mogę jeszcze coś dodać, bo a propos tego, tej zabezpieczenia służebności, może państwu przeczytam, że korzystanie z tejże służebności z wykorzystaniem ruchu wszelkich pojazdów o nośności przekraczającej 2,5 tony na czas trwania niższego postępowania, czyli samochody osobowe w zasadzie mogłyby przejeżdżać, natomiast nie większe niż te 2,5 tony.

Radny p. Mateusz Walasek; Jeżeli mówimy o drodze pożarowej, to pozwolę sobie na refleksję, że to jednak nie o samochody osobowe. Dokładnie tak.

Radny p. Tomasz Kacprzak; Ja mam pytanie, jakby można było tę wizualizację pokazać. Gdzie ma być ten wjazd, gdzie miały być ten wjazd, gdzie jest ta służebność?

Moje pytanie dotyczy, ponieważ tak rozumiem, że jest problem związany z drogą pożarową. I chciałbym, żebyśmy tę sprawę sobie wyjaśnili. Bo wydaje mi się, że jeżeli jest jakikolwiek problem z drogą pożarową. To ten budynek nigdy nie powstanie, bo nie dostanie pozwolenia na budowę. Tak mi się wydaje. Jeśli nie będzie zapewniona droga pożarowa do tego, żeby strażacy mogli prowadzić akcje ratunkowe, bo musi to spełniać określone przepisy.

Chciałem tylko, żebyśmy to wyjaśnili, bo pojawiła się taka informacja. Czy droga pożarowa do tego budynku jest przewidziana, jest zapewniona, jest możliwa? Jak ta sprawa wygląda?

Przedstawiciel Inwestora jeśli chodzi o główne obsługi komunikacyjne. Będzie od ulicy Rewolucji. Z której trzeba się związać. A jeśli chodzi o samą służebność, tutaj ogólnie ona nadal jest od ulicy Jaracza. I tak mamy zapewnioną obsługę komunikacyjną dla wozów pożarowych. My przeprowadziliśmy strategię. Która pokazuje możliwość. Jest możliwość przejazdu straży. Czyli pojazdów o wyższej obsłudze. Jeśli chodzi o samą obsługę komunikacyjną. O samochód usługowy. To będzie tylko obsługa komunikacyjna od ulicy Rewolucji. I ten projekt będą działać. I tylko i wyłącznie będzie się tak odbywało. Jeśli chodzi o samą służebność. To chyba będzie zostało przyspieszone przez ustanowienie sądu. O zabezpieczenie przejazdu do 2,5 tony. Jednak w tym momencie czekamy na udostępnienie. A potem będzie składana ta sprawa. Ale w tym momencie stanowisko tylko jednej ze stron. My też chcemy przeprowadzić tą ekspertyzę. Próbowaliśmy bardzo między sobą. No to też wiele razy. Żeby jeszcze raz tam wejść. I żeby te stanowiska też skontrolowały. Bo w tym momencie państwo mają swoją ekspertyzę. (zapis nie czytelny)

Radny p. Tomasz Kacprzak; Ja mam pytanie właśnie o tą drogę. Czy jest zapewniony dojazd. Droga przeciwpożarowa jest od ulicy Rewolucji. 1905 roku.

Przedstawiciel Inwestora Przyjeżdżamy pomiędzy ulicą Rewolucji, a Jaracza. To jest dłuższy budynek. Jest na przestrzał obsługa komunikacyjna.

Radny p. Tomasz Kacprzak; Czy ta droga jest wystarczająca? W takim razie pytanie. Po co ten dojazd z Jaracza? Jeżeli wystarczy dojazd z Rewolucji. To po co dojazd z Jaracza?

Biuro Architekta Miasta; To uproszczę. Droga pożarowa musi mieć wjazd i wyjazd. W sytuacji w której nie ma miejsca. 20 na 20 od budynku, żeby wóz bojowy zawrócił. Leci od dołu. Nie może zawracać. I nie może się cofać. Samochód bojowy może się cofać 15 metrów.

Radny p. Tomasz Kacprzak; Rozumiem. Rozumiemy rozstrzygniętej sprawy drogi pożarowej. Bo sprawa toczy się w sądzie.

Reprezentant Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej z ulicy Jaracza 72A; chciałabym się odnieść. Do tej kwestii dotyczącej tego przejazdu. Do Państwa tutaj. Na wszystkich departamentach. Tak jak Pani wspomniała. Reprezentująca inwestora. Zostało złożone postanowienie sądu. Do zabezpieczającego dwóch i pół tony. Jest również. Z 4 kwietnia. Posiadam uzasadnienie. Odczytam; W ocenie sądu przedłożone przez powoda dokumenty. Uprawdopodobniają jego roszczenie o zniesienie. Wpisanie w dziale 3. Księgi Wieczystej 5887. Prowadzonej dla nieruchomości. Stanowiącej działkę ewidencyjną. Nr 159 przez 3. To jest działka Wspólnoty. W służebności przejazdu i przychodu oraz przeprowadzenia przez tę działkę wszelkich mediów na rzecz każdego właściciela. Nr działki 159/2 i 159/63. Obecnie są to działki 159. To są te rogi 159/4 i 159/5. Uregulowany w Księdze Wieczystej. 6274. Za wynagrodzenie. W myśl artykułu 295. Kodeksu postępowania cywilnego. Właściciel nieruchomości obciążony może zarządzać. Nie ma zniesienia służebności gruntowej za wynagrodzenie. Mieliśmy to wpisane w aktach. Wartość tej służebności na 5 tysięcy. Składając sąd nas zapytał, czy chcemy zapłacić za tą służebność i ją znieść. My się na to zgodziliśmy. Jeżeli skutek zmiany stosunków służebność stała się dla niego szczególnie uciążliwa, a nie jest konieczna. Dla profitowego korzystania z nieruchomości. Niewątpliwie służebność gruntowa obciążona działką 159/3 stała się dla powoda nie tylko uciążliwa ale i niebezpieczna zarówno dla mieszkańców budynku, ale i dla osób uprawnionych z tytułu tejże służebności. Jednocześnie nie jest ona konieczna dla nieruchomości władającej, bowiem ma ona dostęp do drogi publicznej poprzez działkę 159/4., czyli to jest ta działka, która jest obok stanowiąca własność pozwala. Powód wykazał także interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia celem niemniejszego postępowania. Jest bowiem przede wszystkim zapobieżenie katastrofie budowlanej, która może zaistnieć w

razie korzystania przez osoby uprawnione ze służebności, której zniesienia powód się domaga. Brak zabezpieczenia i przewidywana długość trwania postępowania mogą od razu doprowadzić do tejże katastrofy. I tutaj jeszcze woli wyjaśnienia. Nie wiem jaką ekspertyzą posługuje się inwestor ponieważ zarząd wspólnoty nie wyrażał zgody na przeprowadzenie jakiegokolwiek ekspertyzy naszej nieruchomości. Ekspertyza, która została wykonana w październiku 2024 roku. Wyraźnie potwierdza, że zostały wykonane odkrywki. I nie wiem ekspertyzy, z którymi się też zapoznałam. W urbanistyce. Są wykonane na podstawie ekspertyzy, więc trudno nazwać to ekspertyzą. A poza tym. Tak jak wcześniej wspomniałam nie było żadnej z tego tytułu zgody. Obecnie mamy to uzasadnienie do tego postanowienia, więc postępowanie sądowe będzie się toczyło. Istnieją bardzo duże prawdopodobieństwa, że ta służebność zostanie zniesiona. Choćby z jednego powodu o czym inwestora informowaliśmy w zasadzie od marca tamtego roku, że jest w obrocie prawnym decyzja podziałowa, na której niestety sprzedający działkę. schował ją do szuflady, jednocześnie wprowadzając błąd. W naszych aktach notarialnych gdzie przez ostatnie półtora roku prostujemy tą sytuację. Ta decyzja podziałowa mówi wyraźnie, że jest dostęp do ulicy zresztą w dosyć szerokiej korespondencji między inwestorem. Informowaliśmy Państwo, że macie taką możliwość i powinniście dogadać się z właścicielem działki, żeby tą drogę przeprowadzić przez działkę obok dojazd jest. W tej sytuacji nie może pozwolić na taką sytuację, żeby narażać doprowadzić do jakiejś katastrofy.

Radny p. Tomasz Kacprzak; gdzie jest ta Pani nieruchomość. I na rzecz której z działek. Jest ta służebność, bo rozumiem, że służebność nie jest dla całego obszaru inwestycji.

Reprezentant Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej z ulicy Jaracza 72A Tu jest nasz budynek. Tutaj jest ta brama garażowa nasz wjazd. I to jest cały garaż podziemny. Cały garaż podziemny. Czyli wjeżdżacie od ulicy Jaracza przez nasz garaż. Pomijając to, że te. Działki 159/53 i 159/54, te które. Były powodem dołączenia z użytkowania. Ponieważ budynek nie stanął właściwie w działkach. Teraz 6 lutego zostały wpisane w naszym księdze. W tym kontekście bramy, uregulowane. I tutaj zaznaczam, że to jest najslabsze ogniwo. Od tego garażu. Z tego co przekazał konstruktor ponieważ te elementy nie są wspólne zostały po prostu dokute. Więc to jest najslabsze ogniwo w tym momencie. No i generalnie. Tak jak powiedziałam były wykonane te odkrywki. I służebność. I to jest działka dojazdowa. Mam zdjęcia archiwalne, gdzie jest pokazane jak samochody przejeżdżały działką.

Radny p. Kosma Nykiel; Dziękuję bardzo. Chciałbym wrócić do kwestii architektoniczno-urbanistycznych, bo zasadniczy Lex Developer, jakby nie patrzeć jest uchwałą przede wszystkim która jest rozpatrywana w tych kwestiach. Chciałbym zapytać Pana architekta miasta. Jaka jest w planie zakładana intensywność dla tego obszaru. I jaka jest intensywność zabudowy na tej konkretnej działce. W propozycji złożonej przez inwestora.

Biuro Architekta Miasta; Nie ma planu tam.

Odnosimy się do studium.

Radny p. Kosma Nykiel; A w studium są takie ramy?

Biuro Architekta Miasta; Spełnia.

Pani Paulina Górską z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; Szanowni Państwo. Uzupełniając jesteście w trakcie po drugim wyłożeniu dokumentu do publicznego wglądu. Także plan miejscowy jest bardzo zaawansowany. Na bardzo zaawansowanym etapie. I myślę, że przed wakacjami zostanie jeszcze uchwalony.

Radny p. Kosma Nykiel; Czy ma Pani dyrektor informacje mniej więcej jaka tam jest zakładana w planie intensywność zabudowy.

Pani Paulina Górską z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Mogę to sprawdzić. Bo w tym momencie. Nie jesteście przygotowani na tą informację.

Radny p. Kosman Nykiel; Dobrze. Ja chciałbym. W tym momencie będę miał pytanie koncepcyjne co do zasady, czy nam w mieście Łodzi zależy, żeby przede wszystkim zabudowywać pierzeje, żeby ta struktura miasta była bardziej uporządkowana. Czy zależy nam bardziej, żeby budować przeskalowane oficyny na tyłach działek. Z perspektywy polityki planistycznej Miasta.

Biuro Architekta Miasta Dziękuję bardzo za tak obszerne pytanie. Bo to by musiał być wykład i jeszcze musiałbym zaprosić. Panią dyrektor do tej prezentacji. Co do zasady. Ja się odniosę do tego konkretnego obiektu. Pewnie, że zależy nam na uzupełnianiu zabudowy pierzejowej. Choć dodam że ja nie mam problemu, żeby czasem jakiś park kieszonkowy się pojawił. Nie jest to tak, że będę umierał. Za pierzeję zawsze. Natomiast to mówiłem przedstawicielowi inwestora, że w tym miejscu, z mojego punktu widzenia ta intensywność jest zbyt duża. To nie jest miejsce na tak potężną intensywność. A to lokalizacja mieszkaniowa, ta lokalizacja też nie wyklucza mieszkaniówki. Bardzo prostym ruchem. Skrócić od południa budynek. Zrobić za wrotkę. dla straży pożarnej i będzie mniejsza intensywność. Nie będzie problemów z przejazdem przez kontrowersyjny garaż. Czyli ja nie jestem przeciwko tej zabudowie. Może paść pytanie, co do architektury z frontem mam jakiś problem. Ale to jest wszystko do ustalenia. On jest zbyt jednorodny. To jest moja opinia. To nie jest zła architektura. Tylko delikatnie przeskalowana.

Radny p. Kosma Nykiel; w tym miejscu. Ja rozumiem. Jeśli dobrze pamiętam. Była też negatywna opinia Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa związana z tymi drzewami.

Biuro Architekta Miasta; Ona jest opinią negatywną. Natomiast jak wiemy to też jest opinia. Ona jest miękka. Tak jak opinia MKU twardy to są drogi i jest konserwator zabytków i Zarząd Dróg wyraził zgodę pod warunkiem Konserwator zabytków wyraził zgodę. Także. To tutaj trzeba oddać sprawiedliwość.

Radny p. Kosma Nykiel; Jakby nie patrzeć cały Lex Developer jest miękki. I jest to uznaniowa decyzja Rady gminy na podstawie pewnego balansu różnych czynników. To ja mam dwa pytania do inwestora. Dlaczego państwo nie budują normalnie na WZ? Do czego państwu w ogóle jest potrzebny ten Lex Developer?, a drugie dlaczego forsują państwo taki wariant, który narusza prawa sąsiedniej posesji zamiast zbudować zawrotkę na własnej działce.

Przedstawiciel Lex Deweloper; Ja jeszcze odniosę się jeszcze do kwestii tego przejazdu premowego. Tutaj proszę cały czas pamiętać, że ten wyrok jeszcze nie jest prawomocny. I tak naprawdę to postanowienie zostało wydane.

Wiceprzewodniczący Komisji; Proszę pani komisji jest znane jaka jest różnica pomiędzy wyrokiem, a postanowieniem zabezpieczającym. Prosiłbym o skoncentrowaniu się na odpowiedzi na pytanie zadane przez pana radnego.

Przedstawiciel Lex Deweloper Jeśli chodzi o warunki zabudowy to dla tego terenu została wydana decyzja, ale na rozbudowę i nadbudowę. Ona po prostu nie jest możliwa do wykorzystania ze względu na stan techniczny budynku. Próbowaliśmy też drugiej drogi przy pozwoleniu na budowę ale z racji rozbudowy i nadbudowy i jakby z tego stanu budynku dostaliśmy odmowę przez pierwszą instancję. I w tym momencie z podobnym rozpatrzeniem po decyzji wojewody.

Radny p. Kosma Nykiel; A czy nowego budynku wyburzyć istniejące zabudowania. Co i tak państwo proponują i WZ jakby alternatywną do tego na całkowicie nowy budynek. Tej drogi państwo.

Przedstawiciel Lex Deweloper w tym momencie procedujemy lexa.

Radny p. Kosma Nykiel; dlaczego państwo nie uwzględnili całości drogi pożarowej z zawrotką na własnej działce.

Przedstawiciel Lex Deweloper wykorzystaliśmy służebność tutaj też byliśmy zapewnieni. przez osobę która sprzedawała działkę, że tak odbywa się też obsługa pożarowa budynku Wspólnoty mieszkaniowej, więc wykorzystaliśmy cały potencjał działki. I jest przejazd na przestrzeń. To naprawdę ułatwia obsługę komunikacyjną zdecydowanie.

Radny p. Kosma Nykiel; To dlaczego pomimo wiadomego sporu prawnego w tym momencie i wyraźnych próśb ze strony Biura Architekta Miasta o poprawę sugestii, które mogłyby rozwiązać pewne konflikty, które tutaj nieuchronnie zaszły. Dlaczego pomimo to nie dokonali państwo żadnej zmiany.

Przedstawiciel Lex Deweloper próbowaliśmy jeszcze opcji z przejazdem, o którym tutaj wspomniała Przewodnicząca wspólnoty, czyli przez tą działkę od wschodu, ale nie mamy też pozytywnej opinii z Zarządu Dróg.

Radny p. Kosma Nykiel; Cały czas można wykorzystać przestrzeń na państwa posesji. Do zbudowania placu manewrowego. Pytam się o tą konkretną. Nie o inne działki.

Przedstawiciel Lex Deweloper Myślę że możemy to też rozważyć.

Radny p. Kosma Nykiel; Ja wiem że możecie państwo. Tylko my dzisiaj negatywnie zaopiniujemy.

Przedstawiciel Lex Deweloper Możemy rozważyć wtedy.

Radny p. Kosma Nykiel; ja się cały czas pytam dlaczego państwo były sugestie strony Architekta Miasta i państwo ich nie przyjęli. Dlaczego?

Przedstawiciel Lex Deweloper Chodzi przede wszystkim o wykorzystanie całego potencjału działki.

Radny p. Kosma Nykiel; Czyli chcą państwo wymaksować swój zysk kosztem sąsiadów. Dziękuję.

Radna p. Izabela Kaczmarska; Ja bym poprosiła panią jeszcze raz o przedstawienie nazwy inwestora. Czy to jest REST Investment?

Przedstawiciel Lex Deweloper REST Investment. Projekt 26.

Radna p. Izabela Kaczmarska Czyli należycie państwo do Kawatiny.

Przedstawiciel Lex Deweloper Nie.

Radna p. Izabela Kaczmarska; Czyli inny deweloper. I tutaj uprzedził mnie pan Wiceprzewodniczący Kosma Nykiel z pytaniem o słuszność wyciskania tych pumów z powierzchni, którą państwo macie. I uprzedził mnie z pytaniami o nie uszanowanie. Woli sąsiadów. Ja tutaj traktuję sąsiadów jako stronę. Chciałam się zapytać. Dlaczego państwo zwizualizowaliście sobie ten projekt na takiej zasadzie, że działka sąsiednia, czyli należąca do wspólnoty ma obowiązek służyć tej budowie i temu projektowi, bo rzeczywiście obowiązuje wszędzie w prawie w relacjach między ludźmi jakaś symetria. Jeżeli są zgłaszane sugestie, uwagi, prośby ze wszystkich stron. To mam pytanie. Dlaczego państwa zachowanie jest aż tak zuchwałe. Co państwa upoważnia do takiego zuchwałego traktowania i sugestii i opinii i sąsiedztwa, którym państwo się znajdujecie.

Przedstawiciel Lex Deweloper Próbowaliśmy się porozumieć ze wspólnotą. Były różne propozycje ograniczenia przejazdu samochodów. Obsługa pożarowa była niezbędna. Ograniczyliśmy ruch samochodów osobowych.

Radna p. Izabela Kaczmarska; co do obsługi pożarowej wszyscy jesteśmy tu zgodni jako radni i wszystkie organy, że państwo powinniście obsługę przeciwpożarową. Pani idzie w tym kierunku absolutnie ta obsługa się należy kosztem innych. Pytanie, które zadał pan radny Kosma Nykiel ja je zadaje po raz kolejny. Dlaczego państwo. Zwizualizowaliście. Sobie sytuację, że obsługa przeciwpożarowa. Ma być kosztem sąsiadów. Dlaczego akurat sąsiadów.

Przedstawiciel Lex Deweloper To nie chodzi przede wszystkim, że chcemy kosztem sąsiadów. Naprawdę próbowaliśmy przeprowadzić ją w inny sposób.

Biura Architekta Miasta; Jak wiecie wszyscy jestem również projektującym architektem. Trochę wytłumaczę zasadę działania. Jeżeli projektant dostaje dokument, w którym jest służebność przejazdu przez działkę. To robi przez tą działkę i nie robi łopaty na swojej działce. To nie jest wytłumaczenie działania tylko mechanizmu. Prawdopodobnie zero jedynkowo. Projektant mógł nie wiedzieć o tych problemach. Mam przejazd to przejeżdżam.

Radny p. Tomasz Kacprzak; ta służebność to dotyczy nie tylko drogi pożarowej, ale również przejazdu samochodów osobowych. I to chodzi o ten taki prześwit bramowy pod budynkiem. Chodzi o to, że sąsiedzi z tej nowej inwestycji będą mogli sobie wyjeżdżać. ul. Jaracza tak swobodnie. Ja mam jeden wniosek. Wydaje mi się, że do momentu kiedy ta sprawa nie została rozstrzygnięta i nie ma pewności, że w ogóle będzie droga pożarowa i że ten budynek powstanie. To wydaje mi się, że my się tym nie powinniśmy zajmować. Trzeba to zaopiniować negatywnie i poczekać na dalszy rozwój sytuacji.

Może państwo to przemodelują i do nas wrócą z jakimś innym pomysłem na tą inwestycję.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Mateusz Walasek; Panie przewodniczący czy to należy traktować jako wniosek formalny.

Reprezentant Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej z ulicy Jaracza 72A tutaj cały czas przybija się temat droga pożarowa. To nigdy nie była droga pożarowa, bo ten budynek kiedy

został oddany do użytku. Były dwa projekty. Pierwotny i zamienny. I w tych projektach naszą drogą przeciwpożarową jest ulica Jaracza, gdzie są opisane, gdzie znajdują się hydranty. Ponieważ my zgodnie z przepisami jesteśmy budynkiem wysokim. I nigdy to nie była droga przeciwpożarowa.

Biuro Architekta Miasta; potwierdzę z dużą prawdopodobieństwem, że tak to jest Jaracza. Budynek może być chroniony od frontu do sześćdziesięciu metrów. Czyli ta odpowiedź zakładam, że jest rzeczywiście prawdziwa i tak jest, że ta droga pożarowa. Była tylko Jaracza. Natomiast ja jedną rzecz tylko chciałem powiedzieć, żebyście państwo radni wiedzieli. Ja w uzasadnieniu po konsultacjach z prawnikami nie wpisuję tej służebności, jako argument na negatywną opinię. Dla mnie jest służebność. Czyli w opinii negatywnej o służebności ja nie mówię.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Mateusz Walasek odnoszę wrażenie, że w zasadzie więcej głosów nie ma. Tak żebyśmy przeszli do głosowania. Ja tytułem wyjaśnienia my głosujemy w tej chwili opinii i musimy przegłosować opinie do obydwu projektów. Najpierw jest druk 71/2025 .

Biuro Architekta Miasta; poczekałem aż inwestor wyjdzie.

Chcę tutaj wszystko opowiedzieć. Mam taką informację. Nie jestem prawnikiem. To uchwalenie pozytywnej opinii mogłoby być przesłanką dla sądu na utrzymanie tej służebności. Czyli tych wątpliwości. To nie jest moja pewność. Tylko kolejna wątpliwość.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Mateusz Walasek Rozumiem. Jeżeli nie ma głosów ze strony państwa radnych. Dziękujemy za wyjaśnienie i przedstawienie projektu.

Teraz ja wyjaśnię pewną technikę. Będę poddawał pod głosowanie po kolei. Najpierw druk nr 71/2025, czyli to jest druk o ustaleniu lokalizacji, czyli pozytywnym się ustosunkowaniu do wniosku inwestora. Później będę poddawał pod głosowanie. Wniosek druk nr 72/2025, czyli w sprawie odmowy ustalenia. Oczywiście jest to opinia. Te dwa druki trafią na sesję Rady Miejskiej. Teoretycznie są to opinie pozytywne do obu i negatywne do obu.

A to jest raczej technika. Logicznym byłoby, aby do jednej wydać opinię pozytywną. Do drugiej negatywną, ale formalnie te głosowania są niezależne. Dlatego ja bym poddał pod głosowanie. Najpierw poddać pod głosowanie. Opinię w stosunku do druku nr 71/2025. Czyli ustalenie lokalizacji, czyli pozytywne się ustosunkowanie.

Komisja w głosowaniu; 0 głosów „za”, 10 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – wydała opinię negatywną.

Opinia w stosunku do druku nr 72/2025

Komisja w głosowaniu; 10 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”

Ad. pkt. 3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie doliny rzeki Bałutki, ulic Żubardzkiej i gen. Kazimierza Pułaskiego – druk nr 63/2025.

Pani Magdalena Talar-Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej przedstawiła projekt uchwały, którego druk nr 63/2025 stanowi załącznik do protokołu.

Mieszkaniec; Ja jestem właścicielem 50% tego terenu, około 80% tego terenu jest w rękach mojej rodziny. Chciałem tylko powiedzieć, że rozumiem miasto jak wprowadza plan ochronny. Ja jako moja rodzina chciałem tylko wyrazić pewien żal, że w miejscu gdzie istnieje mój budynek jednorodzinny, jeżeli można prosić o tą mapkę. To jest taka mała działka, ona ma 800 metrów. Naszą wolą było, żeby ten teren pozostał z istniejącą funkcją, czyli budynku jednorodzinnego. Tego się nie dało zrobić poprzez ten plan. My uważamy, że to będzie dla nas stanowiło taki problem ogólnie bytowy, że jest to takie troszeczkę jakby quasi pełzające wywłaszczenie, przynajmniej jeżeli chodzi o ten malutki teren. Dlatego rozumiem też tę wolę ochrony tego terenu, dlatego chciałbym przy tym momencie zwrócić

na to uwagę i ewentualnie prosić o zwrócenie się przy na przykład planach ogólnych, gdzie ta funkcja realnie tam istnieje, żeby pochylić się może głębiej nad tym malutkim fragmentem tej posesji takiej, gdzie ta funkcja istniejąca jest.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Mateusz Walasek; Dziękuję Panu bardzo. Zresztą dziękuję za konstruktywne podejście. Natomiast ja pozwolę sobie uczynić taką uwagę, zresztą pewnie Pani Dyrektor się do tego odniesie, że oczywiście uwaga co do planu ogólnego jest słuszna, ale w sytuacji gdy będzie tam już uchwalony plan miejscowy, to ten zapis planu ogólnego nie podważy tych zapisów planu miejscowego i jeżeli chodziłoby o rzeczywiście jakieś potwierdzenie planistyczne tej funkcji budownictwa jednorodzinnego na tej niewielkiej części tej działki, to tak naprawdę trzeba by stosować później punktowe przystąpienie do planu i uchwałać plan miejscowy. W jakiś sposób ten wniosek wydaje się uzasadniony, ale jeszcze nie wiem czy Pani Dyrektor by się odniosła do tej kwestii, bo może coś źle powiedziałem.

Pani Magdalena Talar-Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ; Pan Przewodniczący mnie wyręczył.

Radna p. Izabela Kaczmarska; Pani Dyrektor, a czy nie ma jakiegokolwiek możliwości takiej na tym etapie, żeby zabezpieczyć możliwość zabudowy tej rodzinie, temu panu, bo wiemy, że nawet miejskie budynki, miejskie działki zazielenione są sprzedawane deweloperom i bez troski o drzewa, a tutaj warto by było zastanowić się czy w tym momencie nie ma jakiejś możliwości, żeby tą rodzinę uchronić przed konsekwencjami posiadania działki, która jest tylko użytkiem ekologicznym, czy stanowi działkę tylko dla potrzeb ekologii, bo to jest prywatna własność i tutaj rodzina to ma pokolenia z panem rozmawiałam przed poprzednią sesją i nie wyobrażam sobie, żeby obywatel, który posiada czy rodzina tak duży teren w jakikolwiek sposób nie była zabezpieczona.

Pani Magdalena Talar-Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej tak jak wspominałam w prezentacji, na mocy tych zapisów studium my jesteśmy zobowiązani zrobić tutaj teren zieleni naturalnej i otwarcie na to, żeby usankcjonować istniejącą zabudowę wykorzystaliśmy w taki sposób, żeby zapewnić możliwość rozbudowy i przebudowy i remontu tak jak to robimy standardowo w tego rodzaju planach. Właśnie w trosce o tych mieszkańców, właścicieli, którzy już funkcjonują na danym terenie i na mocy prawa mają prawo dalej wykorzystywać swoje nieruchomości. Tak jak było tutaj już powiedziane, myśmy zresztą też wielokrotnie z panem rozmawiali w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej u dyrektora departamentu. Była mowa o tym, że jeśli w planie ogólnym wyjdą z analiz, które są tam wskazane do przeprowadzenia w rozporządzeniu i w ustawie, jeżeli wyjdzie możliwość uzupełniania tutaj zabudowy i w przyszłości zmieni się ten generalny przekaz, który obecnie w studium jest wyłącznie pod zielen. Natomiast w planie ogólnym jeszcze nie wiemy jaki będzie, to istnieje w przyszłości możliwość korekty tego przesądzenia, natomiast pociąga to za sobą rzeczywiście konieczność zmiany planu miejscowego. Ale w tej chwili nic więcej niż to co zrobiliśmy nie jesteśmy w stanie zrobić. Jeszcze raz podkreślę, że to absolutnie nie wyklucza ani możliwości dalszego funkcjonowania istniejących obiektów, ani ich remontu, przebudowy, a nawet niewielkiej rozbudowy. Z tego co wiem jest tu również dokonane zgłoszenie na budowę domu, które będzie też mogło być zrealizowane i ten dom zrealizowany na podstawie tego zgłoszenia będzie miał te same przywileje, o których już wspominałam, czyli możliwość tej rozbudowy zgodnie z zapisami planu.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Mateusz Walasek; wobec braku pytań i głosów w dyskusji poddał pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu; 7 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się”

Ad. pkt. 4. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany nieruchomości stanowiących własność Miasta Łodzi na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa – druk nr 68/2025.

Pan Pujan z-ca dyrektora Wydziału Zbywania i Nabywania Nieruchomościami przedstawił projekt uchwały, którego druk nr 68/2025 stanowi załącznik do protokołu.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Mateusz Walasek; wobec braku pytań i głosów w dyskusji poddał pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu; 9 głosów „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”.

Ad. pkt. 5 Sprawy różne i wniesione.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Mateusz Walasek; jest kwestia przedszkola numer 100 na ulicy Piotrkowskiej 40. Do komisji trafiło pismo od Rady Rodziców tego przedszkola. Pan przewodniczący też wystąpił z prośbą o wyjaśnienie i uzyskał od pana dyrektora Granatowskiego wyjaśnienie na tę sprawę. Myśmy to dostali w aktówce. Natomiast mamy w tej chwili przedstawicielki Rady Rodziców, jak rozumiem, przedszkola i korzystając z tego, co prawda, trzeba mieć świadomość, że to są sprawy wniesione i wolne wnioski. Czy to nie jest osobny punkt, ale skoro są przedstawicielki, to myślę, że poprosimy o przedstawienie. Zdaje się, że też pan Architekt Miasta, jeżeli będzie miał wolę, czy też odniesienie się do tej sprawy, to proszę bardzo. Aczkolwiek oczywiście tu musimy mieć świadomość ograniczonych informacji ze względu na to, że to nie jest normalnie w porządku. Proszę w takim razie o przedstawienie problemu, z którym panie się zwracają.

Rada Rodziców; jestem z Rady Rodziców Przedszkola Miejskiego nr 100 w wyżej wspomnianej lokalizacji przy Piotrkowskiej 40. Mamy problem w zasadzie z miastem, ponieważ nasze przedszkole leży w bardzo dogodnej, ładnej lokalizacji, schowane w podwórkach między Piotrkowską a Wschodnią. Jest to teren bardzo mocno zazieleniony, bardzo dobrze zagospodarowany placami zabaw, boiskiem przedszkolnym, ogródkami warzywnymi, które dzieci same uprawiają. To przedszkole mieści się w tym miejscu od ponad sześćdziesięciu lat i w tym w zasadzie już nawet pod koniec zeszłego roku powstał pomysł zrobienia przejścia między kwartałowego. Między ulicą Piotrkowską 40 jest to posesja prywatnego hotelu Pietryna, do posesji przy Wschodniej 59 na tą chwilę jest to kamienica opuszczona należąca do Urzędu Miasta.

Padł pomysł zrobienia przebiecia i przejścia między kwartałowego. Dodatkowo nasz niepokój wzbudziło spotkanie w Fabryce Aktywności Miejskiej, które odbyło się w lutym, gdzie na takim publicznym spotkaniu z społeczeństwem pani z Biura Rewitalizacji powiedziała bardzo wprost, że powstanie łącznika zaczęło być sprawdzane i rozważane, po tym jak właściciel, prywatny inwestor, w domyśle właściciel hotelu Pietryna powiedział, że jest zainteresowany zakupem kamienicy przy ulicy Wschodniej pod warunkiem powstania takiego przebiecia. Nie rozumiemy kompletnie, dlaczego kosztem terenu przedszkolnego miałyby powstać przejście między dwiema prawdopodobnie prywatnymi posesjami. Jedna jest prywatna, druga jest na tą chwilę miejska. Jak spotkaliśmy się niedawno z dyrektorem Granatowskim, na tą chwilę rozważają sprzedaż kamienicy przy Wschodniej 59.

Tym bardziej nie rozumiemy zasadności robienia przejścia między kwartałowego między dwiema prywatnymi posesjami. Kosztem terenu przedszkolnego, na której mieści się infrastruktura, boisko, ogródki warzywne, plac zabaw, na które zostało wydane bez mała 100 tysięcy funduszy publicznych, miejskich z różnych grantów, w które była zaangażowana Rada Rodziców. Dodam również, że w naszej ocenie jest to zdecydowanie niezgodne z miejscowym planem. Nie jest uwzględnione takowe przejście przez ten teren. Ten teren jest przeznaczony pod oświatę i kulturę, a wiązałoby się to niestety z likwidacją chociażby wspomnianego boiska dla dzieci. Na drodze, na przeszkodzie stoją również liczne drzewa wysokie, które się tutaj znajdują. Nie znalazłyśmy tutaj żadnego umocowania pod kątem prawnym dla takowego przejścia, więc w naszej ocenie jest to co najmniej dziwny pomysł. Tak, to jest nasze przedszkole. Tak, to jest przedszkole. To jest teren przedszkola i tak, tędy miałyby przejść przejście. Pomysł podobno powstał, aby ułatwić komunikację z nowo powstającymi, tak, parkingami kubaturowymi przy ulicy Wschodniej. Chciałabym się odnieść,

że no w teorii miałyby to być dojście do parkingów kubaturowych w praktyce, jaką mamy pewność, że prywatny właściciel hotelu Pietryna w przeciągu bardzo krótkiego czasu nie zamknie tego przejścia, bo ma do tego jak największe prawo. Hotel posesji hotelu Pietryna jest to prywatna własność i po powstaniu takiego łącznika właściciel hotelu z dużym prawdopodobieństwem przejście zamknie i będzie to jego prywatne dojście do parkingów kubaturowych i nie będzie służyło całemu społeczeństwu.

To są ogródki działkowe, boisko, plac zabaw wschodnia pięćdziesiąt dziewięć. Wzdłuż tych kamienic miałyby powstać przejście.

Biurowy Architekt Miasta; Nie jestem upoważniony, to pan dyrektor Granatowski powinien odpowiadać. I chyba odpowiadał ostatnio. Ale na tym spotkaniu nie byłem.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Mateusz Walasek; Ja tylko zacytuję fragment pisma, które do nas zostało skierowane. Znacząco zostało skierowane do Rady Rodziców, ale też do naszej wiadomości. Przez pana dyrektora Granatowskiego. Jest to równoznaczne z tym, że nie została podjęta ostateczna decyzja dotycząca planowanego przebiegu. W najbliższym czasie będziemy kierować do państwa zaproszenie na spotkanie. Którego celem będzie wspólnie z państwem omówienie pomysłów i planów miasta dotyczących działań rewitalizacyjnych w kwartale dziewiątym.

Radny p. Krzysztof Makowski; Ja tylko tyle, że my to tak naprawdę dzisiaj możemy panie wysłuchać. Natomiast bez Departamentu Rewitalizacji i pana dyrektora Granatowskiego to my nic więcej dzisiaj nie jesteśmy w stanie powiedzieć. Bo tak naprawdę odbywają się spotkania z udziałem Departamentu, który za to odpowiada. I myślę, że na kolejną komisję trzeba by zaprosić. No bo dzisiaj raczej do nas nie przyjdzie. Żeby odnosić się do tych zarzutów, które panie przedstawiły. My też kierowaliśmy zapytanie jako Komisja Edukacji. Jak to ma wyglądać. Czy jest decyzja, czy decyzji nie ma z prośbą o spotkanie z państwem, z radą rodziców i z dyrektorem przedszkola. I wyjaśnienie od początku do końca jakie są plany miasta, by nie było żadnych niedomówień. I czy te plany będą realizowane. Czy jest decyzja, czy decyzji nie ma. I tą odpowiedź, którą przedstawił pan przewodniczący Walasek jest odpowiedzialny między innymi na wystąpienia komisji.

I tak naprawdę, dzisiaj potrzebny jest pan dyrektor Granatowski.

Wiceprzewodniczący Komisji; Absolutnie pan przewodniczący ma rację. Moją wolą nie było wywoływanie Biura Architekta miasta do odpowiedzi. I zresztą na początku powiedziałem, że to jest sprowadzane w tym trybie, że trudno oczekiwać, żeby nastąpiło jakieś odniesienie. Myśmy wysłuchali jakby państwa argumentów.

Radna p. Izabela Kaczmarska; do mnie w tej sprawie zgłosił się jakiś czas temu pan, który też jest w Radzie Rodziców. Trochę przez przypadek się spotkaliśmy. I ja chciałam państwu powiedzieć tyle, jako ta radna niewygodna dla wszystkich, że w Urzędzie Miasta Łodzi rzeczy się dzieją na zamówienie. Ja znam ten projekt. Nie, na zamówienie.

Cokolwiek państwo rozumiecie pod tym określeniem. Mi nie wypada komentować w ogóle tej inwestycji. I tutaj się muszę przyznać dlaczego. Jestem osobą, która pracowała przy hotelu Pietryna 40. Bardzo często patrzyłam przez okna wychodzące na... Pytanie jak pani ma do mnie to prosiłabym, żeby pan Makowski w moim imieniu się nie wypowiadał.

Wiceprzewodniczący Komisji Ja bym jednak skoncentrował, żeby pani skoncentrowała się na wypowiedziach i odnoszeniu się do innych radnych.

Radna p. Izabela Kaczmarska Więcej tu mam sekretarzy niż oczekiwałam tego. Więc nie wypada mi komentować, krytykować. Ja tylko chciałam państwu powiedzieć tyle. Ten hotel od początku był w takiej lokalizacji i z pewną wadą. Bo ja rozumiem pracę przy projektach hotelowych, bo pracuję przy Hiltonach, przy Sheratonach, przy sieciówkach. I ten hotel nie miał parkingu od początku. I tutaj z jednej strony jest to problem dlatego, że Piotrkowska też jest wyłączona z możliwości parkowania na niej dla normalnego klienta. Ale z drugiej strony... Ja próbuję wybalansować sytuację. Z drugiej strony oczywiście jak najbardziej uważam, że tym dzieciakom jest potrzebna ta przestrzeń. Ci rodzice bardzo słusznie, że podjęli próby ochrony tego terenu z uwagi na inwestycje. Z uwagi na wartościowość tego terenu pod kątem działań dydaktycznych. I zmierza w tym kierunku tak mi przedstawiono. Nie chcę nawet może zbyt głęboko w to wchodzić.

Że to będzie zrobione nie po myśli rodziców. Tylko po myśli inwestora, który w tym momencie ma generalnie problem z parkingiem. I tutaj konia z rzędem. No proszę sobie sprawdzić nazwisko. Podałam nazwisko. Nazwisko podałam. Zapoznawałam się z tematem w ramach informacji, która krąży. I rozmawiałam z panem, który jest z Rady Rodziców. I chcę państwu wytłumaczyć, że problem ma obecny właściciel hotelu. I problem ma przedszkole Rada Rodziców i Dzieciaki. I jeszcze raz podkreślam. W mojej ocenie... Nie chcę być złym prorokiem. Wydaje mi się, że tu trzeba by było bardzo głęboko się zastanowić, jak problem obu stron rozwiązać. Dlatego, że tak jak powiedziałam, na samym początku projektowania tego hotelu już była wada funkcjonalna dla obiektu. I to robione jest step by step, czyli powstał hotel całkiem niedawno. Teraz jak gdyby jest wyartykułowana potrzeba posiadania tego. Ja panu zresztą mówiłam, gdzie będą pana klienci parkować, jak jeszcze hotel był w budowie. I to jest ewidentna wada. I problem teraz jest jak gdyby wywołany do tablicy przez Radę Rodziców, dlatego, że chcą zabezpieczyć, musimy to zrozumieć, ten teren zielony, ten teren tych ogródków, ten teren, który jest przepiękny w centrum miasta i powinien służyć nie tylko tym dzieciakom w tym momencie, bo one zaraz wyjdą z tego przedszkola, ale również następnym pokoleniom dzieci, które będą mogły z tego miejsca korzystać. Pani tutaj wspomniała, że historia przedszkola to 60 lat. No nie powinniśmy dać ingerować w tą przestrzeń sąsiedzką, bo poprzednio mieliśmy identyczny problem z deweloperem. Tu jest próba ingerencji w sąsiednią przestrzeń dla dobra i jakiegoś tam prywatnego inwestora, którego bardzo szanuję.

Wiceprzewodniczący Komisji; my ryzykujemy oczywiście powtórzenie tej dyskusji, dlatego, że my w tej chwili na pewno nie powinniśmy podejmować jakiegokolwiek decyzji, bo ta dyskusja jest w ramach wzniesionych i wolnych wniosków. Czekać nas i oczywiście to decyzja całej Komisji pana Przewodniczącego Rakowskiego, kiedy ten temat zostanie podjęty. W moim osobistym odczuciu nic nie wskazuje na to, żeby to był temat o jakiejś wyjątkowo nagłący, przynajmniej ze stanowisk i odpowiedź Urzędu Miasta, ale oczywiście, jeżeli państwa radnych woła jest pytanie, czy też wypowiedanie się, ja tego nie będę ograniczał, tylko mówię o sensie w tej chwili większej dyskusji. Proszę bardzo, udzielam głosu panu dyrektorowi.

Biuro Architekta Miasta; Dziękuję za ten wstęp, bo już go nie muszę robić. Natomiast zwracam się do pani radnej, którą darzę sympatią. Jak pani mówi, że są, jak to było, na zamówienie przez urzędników, też jestem urzędnikiem.

Radna p. Izabela Kaczmarska; ale ja głoszę ad vocem. Ja znam bryłę i na przykład uważam, że ten łącznik, który jest między dwoma starymi skrzydłami mógł być od razu zaprojektowany pod funkcję parkingową, bo tam były dwa budynki, więc to jest taka moja uwaga, przemyślenie, moja opinia.

Wiceprzewodniczący Komisji; Pani radna, jeszcze raz zwracam uwagę, że tu naprawdę mówi się jak się miało udzielony głos. Ja nawet chciałem pewno właśnie zauważyć, że pani radna, no nawet jeżeli formuje opinię, to też powinna się...

Biuro Architekta Miasta; Wiecie, mnie to świeżbi czasami, żeby odpowiedzieć, bo ja to mówię tak. Jak inwestor budował hotel, to widziały gały, co brały i wiedział, czy ma parking i czy nie ma parkingów. Dostał pozwolenie na budowę, zakładam, że zgodnie z prawem. Wiem, że z tego nie łączył, no bo to nie miał parkingów i koniec. To jest ich problem. Ja jeszcze raz chciałem państwa zapewnić i tutaj się dołączam do tych głosów. Sprawa przedszkola jest dla nas bardzo ważna. Patrzy mi pani w oczy, zdejmuję okulary, żeby było widać żrenicę. Jest bardzo ważna i nie jest prawdą, że jest zero jedynkowo zabrać, zniszczyć itd. Naprawdę nie mogę, bo nie jestem upoważniony, żeby opowiadać o tym. Natomiast żywo i uczestniczę w tym procesie. Mam też ogromne wątpliwości. Podzielać wiele państwa wątpliwości i mogę obiecać, że na pewno pan dyrektor Granatowski na takim spotkaniu to wszystko opowie. Także jest ryzyko. Wszyscy o nim wiemy.

Ja już mam dzieci dorosłe, ale zakładam, że za chwilę będę miał wnuki. Więc przedszkole jest dla mnie też ważne. Natomiast może uda się, liczę na to, że uda się jakiś kompromis. I generalnie, z tego co ja wiem, to ten hotel nie ma nic wspólnego z tym przebicciem.

Radna p. Magdalena Gałkiewicz; ja bym chciała w zasadzie poprosić po prostu pana przewodniczącego. Nie wiem, albo wniosek formalny, czy tam cokolwiek. Po prostu,

żebyśmy ustalili termin komisji, na którym się tu zajmiemy i tam przenieśli rzeczywiście tą dyskusję. Tak, żeby były wszystkie strony, które mogłyby się wypowiedzieć. Sugeruję, może też zaprosić Wydziału Edukacji na tą komisję planowania.

Wiceprzewodniczący Komisji; Ja jak najbardziej zgadzam się z wnioskiem pani radnej. Natomiast chciałbym jednocześnie zauważyć, że nie chciałbym podejmować takiej decyzji ę bez przewodniczącego Rakowskiego. Oczywiście formalnie jesteśmy władni taką decyzję podjąć. I w tym momencie ja mogę wyznaczyć nawet posiedzenie komisji za tydzień.

Ale formalnie w tym momencie, korzystając z powierzenia mi tej funkcji czasowo przez przewodniczącego Rakowskiego, mógłbym wyznaczyć posiedzenie komisji za tydzień. Ale myślę, że dobrze by było, żebyśmy nie stawiali pana przewodniczącego Rakowskiego, który jednak jest tu gospodarzem w takiej sytuacji. Oczywiście możemy mu przekazać i prześlemy, żeby się tą sprawą możliwie szybko zająć. Też w kontakcie na pewno z panem dyrektorem Granatowskim, żeby jego obecność, czy też jego przedstawicieli zapewnić. Jak najbardziej jestem za tym, żeby to posiedzenie komisji temu tematowi poświęcić.

Radna p. Magdalena Gałkiewicz Może warto byłoby zrobić też za przykład, nie wiem, zastanawiam się, żeby w tym samym czasie zwołać może komisję też edukacji, żeby ponieważ komisja edukacji też się tą sprawą zajmowała.

Wiceprzewodniczący Komisji; A to już jest temat do rozmowy pomiędzy panem przewodniczącym Rakowskim i panem przewodniczącym Rakowskim. Także ja to bym potraktował jako sugestię, może nie wniosek formalny, ale myślę, że byśmy dążyli do zrealizowania tego. To jest też kwestia na okres świąteczny, więc praktycznie tak, żeby ten termin był odpowiednio zaplanowany.

Radny p. Marcin Hencz; Chciałem tylko odczarować pewne teorie, które tutaj padały. Polecenia inwestorów, że urzędnicy niby realizują. W normalnym świecie rzeczywiście konsultacja i tworzenie planów przestrzennych, strategii polega właśnie na tym, że się siadają wszystkie strony i wszyscy właściciele. Czy mnie zadziwia, że w jakimś hotelu Piotrkowskiej nie ma parkingu? Nie, bo sam należę do tych turystów, którzy spędzają raczej większość wolnego czasu w innych miastach. I absolutnie we większości hoteli, które ostatnio spałem małe, w Poznaniu, Trójmieście, Bielsku Białej, Krakowie nie miało parkingów i bardzo nie chciałbym tego, żebyśmy tworzyli teraz jakieś nowe budynki przy Piotrkowskiej, które będą miały za sobą parkingi, bo my powinniśmy te samochody z Piotrkowskiej wywalać. Co do tej teorii, że to jest także tworzone przebicie kwartałowe na polecenie tego inwestora, to przypomnę, że przebicie kwartałowe my w Łodzi robimy od przyszłego dekady i wskazują to wszyscy urbaniści, że Łódź ma ogromne kwartały i to jest ogromny problem. Jak spojrzycie Państwo od ulicy Wschodniej, przy tym 59 niskim budyneczku jest taka mała luka w zabudowie. Nie znam historycznie przyczyny, dlaczego ten budynek nie przystaje jeden drugi do ściany i to jest naturalne miejsce, to jest logiczne, żeby zrobić tam przebicie kwartałowe, przy czym no oczywiście dyskusyjne jest to, że ono się musi odbywać akurat przez teren przedszkola, dlatego ja osobiście bardzo się cieszę, że miasto właśnie stara się robić takie miejsca, bardzo temu kibicuję, przy czym no naturalnie jednak przedszkola powinno mieć przy tym priorytet. Zakładam jednak, że te głosy, które padają od strony mieszkańców są na tyle wyraźne, że no to będzie także kwestia, która będzie wzięta pod uwagę przy okazji tego, jak dyrektor Granatowski przedstawi nam finalną konstrukcję. Ja też pamiętam, bo to były początki, kiedy angażowałem się w życie publiczne, jakie były dyskusje przy okazji tworzenia pierwszych planów rewitalizacji i tam też było wiele różnych takich kontrowersji, napięć, które finalnie udało się odpowiednio jakoś rozwiązać, wypracować kompromis. Także mam nadzieję, że to spotkanie z dyrektorem się odbędzie tydzień po świętach, bo to myślę, że taki najlepszy okres tak, żeby nie padło jakieś takie zarzuty ze strony nas radnych, że my się chowamy przed tym tematem, że nie chcemy rozmawiać, czy że ono jest jakoś niewygodne dla miasta, bo mam wrażenie, że to jest taki nasz obopólny cel, te przyjęcia kwartałowe, do których jako miasto powinniśmy, jako mieszkańcy powinniśmy dążyć. Choćby to pokazuje już tak powiem na koniec, według Google, to najczęściej odwiedzane miejsce w Łodzi to jest Pasaż Róży, który jest także przyjazdem kwartowym, który właśnie powstał na mocy tej idei.

Radny p. Tomasz Kacprzak; Nie wiem czy akurat tuż po świętach powinniśmy się spotykać, może dajmy sobie trochę czasu na przygotowanie pewnych rozwiązań i może po majówce zaraz można by się spotkać, bo ten tydzień po świętach może być problematyczny, to tak tylko podpowiadam. Wydaje mi się, że gdzieś tam na pewno sprawa wymaga rozmowy, dyskusji i mam nadzieję, że tutaj nie będzie żadnych konfliktów, bo przedszkola jest ważna i przestrzenie edukacyjne są ważne, ale też ważne są te przebiecia kwartałowe i przejścia, tak żeby można było tę przestrzeń jak najlepiej wykorzystać. Natomiast ja bym apelował do Pani Radnej Kaczmarskiej, żeby nie rzucać takich oskarżeń w eter, bo wiem, że Pani Radna lubi różne rzeczy opowiadać, te rzeczy później nie mają żadnej argumentacji i żadnego potwierdzenia, więc jeżeli Pani stawia jakiś zarzut, to bym powiedział proszę od A do Z, a dwa, myślę, że skoro Pani powołuje się na pracę dla Cheeratonów i Hiltonów, to ja nie wiem, czy w tej sytuacji nie zachodzi konflikt interesów Pani Radnej, ponieważ mówi Pani o określonym, ja Pani nie przerywam, bo jeśli Pani się powołuje i wymienia na komisji sieci hoteli, dla których Pani pracuje, to chciałbym powiedzieć, że jedna z tych sieci ma hotel w Łodzi i pewnie jest konkurentem dla tego hotelu, o którym Pani mówi, więc jeżeli tak jest, to być może zachodzi konflikt interesów i Pani Radna może nie powinna się w tej sprawie wypowiadać, bo być może dzięki temu będzie Pani miała lepsze zlecenie, jeszcze dodatkowe zlecenie dla kogoś albo zachowa Pani zlecenie, ale ja bym tutaj nie mówił tak przeciwko komukolwiek z branży, w której Pani pracuje, bo moim zdaniem to jest nachylanie boiska nie w tą stronę. Ja mam takie odczucie, więc jeżeli Pani mówi, że Pani się na tym się zna, bo Pani jest z branży, to ja bym przestrzegał Panią Radną. Ja Pani nie przerywałem, teraz ja mówię, Pani słucha. Taka jest kolej. Więc ja naprawdę się zastanawiam, czy nie ma konfliktu interesu i czy Pani po prostu nie działa na rzecz jakiejś prywatnej sieci hoteli, dzięki której Pani ma dochód, który Pani wykazuje. Pani Radna, naprawdę, jak Pani nie jest w stanie słuchać, to proszę opuścić to posiedzenie komisji, więc ja naprawdę się zastanawiam, czy tu nie ma konfliktu interesu i przestrzegam Panią Radną, bo jak Pani wymienia na komisji prywatne sieci, to ja mam obawę, czy po prostu nie zachodzi konflikt interesu i mam nadzieję, że Pani Radna się do tego podniesie i to wytłumaczy.

Wiceprzewodniczący Komisji; Ja bym apelował przede wszystkim o spokój. Po drugie, jeżeli się samemu formułowało zarzuty, to proszę się nie dziwić.

Radna p. Izabela Kaczmarska; To była opinia moja.

Wiceprzewodniczący Komisji A to jest tak samo? To tak samo jest opinia Pana Radnego Kacprzaka, który wyraził swoją opinię w kwestii tego, czy zachodzi konflikt interesu.

Radna p. Izabela Kaczmarska To nie jest konflikt interesu, że Pan tu jest. W ilu spółkach miejskich Pan jest.

Wiceprzewodniczący Komisji; Ja mam naprawdę apel do Pani Radnej, żebyśmy się nie oceniali wzajemnie. Są mieszkańcy, obserwują to i sobie wyrabiają wrażenie o Radzie Miejskiej. Nie najlepsze, to zapewniam.

Rada Rodziców; Ja chciałam się odnieść tutaj do kwestii tych przebiec między kwartałowych. My tutaj jak najbardziej nie mamy nic przeciwko takim przebieciom. Natomiast naszą wątpliwość budzi fakt, że w dziewiątym programie rewitalizacji takie przebiecia już były uwzględnione. Ten projekt był w zasadzie gotowy. I tak naprawdę na jednej z ostatnich konsultacji w lutym, tak jak koleżanka wspomniała, czystym przypadkiem okazało się, że ma on zostać zmieniany i ma powstać przejście, które nie jest uwzględnione ani w miejscowym planie, a wszystkie wcześniejsze przejścia, które w tym programie są uwzględnione, możemy znaleźć umocowani w miejscowym planie. Są one oznaczone jako ciągi piesze, ciągi pieszo jezdne. Między innymi właśnie Pasaż Róży czy przebiecie między Zachodnią, a Piotrkowską 17. Dlatego proszę też zrozumieć, w jakiej sytuacji my zostaliśmy postawieni i skąd tak duży nasz niepokój tutaj.

Wiceprzewodniczący Komisji Jak najbardziej państwa rozumiemy. Natomiast jeszcze raz apeluję, żebyśmy w tej chwili nie otwierali dyskusji na temat konkretnych rozwiązań, bo tak jak mówię, ten punkt został wprowadzony w zasadzie, to nie jest punkt w ogóle. Zaczniemy od tego, że to w ogóle nie jest punkt. Ta sprawa została wprowadzona w punkcie, który nie służy normalnemu procedowaniu, tylko raczej bardziej przedstawieniu sprawy.

Rada Rodziców; Chciałam się odnieść jeszcze do słów radnego Hencza na temat właśnie robienia takich przejść i że jest to potrzebne. W tej lokalizacji naturalnym przejściem między kwartałowym jest posesja przy Piotrkowskiej 44 do Wschodniej 63. To, że miasto sprzedawało tą posesję i pozbawiło się dostępu do tej posesji, to już nie jest wina przedszkola, żeby w tej chwili próbować kosztem terenu przedszkolnego zrobić dodatkowe przejście, które istnieje zaraz obok i wydaje mi się, że bardziej zasadne byłoby próbować dogadać się ze wspólnotą mieszkaniową, która tam jest, żeby udostępniła to przejście niż robienie tego kosztem terenu przedszkolnego.

Radny p. Marcin Hencz; chciałem tylko wyjaśnić, że mój głos został niewłaściwie przez mieszkańców odebrany. Ja jestem absolutnym zwolennikiem tego, żeby teren przedszkolny nie był w żaden sposób ruszany i deklarowałem to publicznie. Mówię tylko tyle, że rozumiem urzędników, że szukają takich przepisów i bardzo kibicuję, żeby one się znajdowały. Oczywiście nie budząc takich kontrowersji społecznych.

Radny p. Kosma Nykiel; Ja chciałem w kwestiach stricte planistycznych i urbanistycznych zauważyć właśnie, że tak jak było już wcześniej zauważone nie ma w planie miejscowym tutaj przebiega kwartałowego. Jedyne takie przejście piesze to jest na terenie między wejściem do przedszkola a Wschodnią 63 i to jest jedyne przejście, które jest zaznaczone tutaj w tym kwartale w planie miejscowym. Druga rzecz jest taka, że pokusiłem się o przeliczenie, zmierzenie czasu zaoszczędzonego na przejściu z parkingu wielopoziomowego na Piotrkowską zakładając, że ZDIT wyznaczy przejście pośrodku Wschodniej, w co wątpię, bo ZDIT generalnie nie lubi wyznaczać przejść dla pieszych poza skrzyżowaniami i wiele takich wniosków odrzucał, to jeśli zostanie wyznaczone to w dojściu z parkingu przy, przyznam, że nie wiem jaki tam jest numer, ale ten większy parking przy Wschodniej, po stronie wschodniej, ulicy Wschodniej, to tam zaoszczędzi się całe 120 metrów pieszo przy założeniu, że akurat się będzie wychodziło na posesję Piotrkowska 40 bo do wszystkich innych posesji ten zysk czasowy będzie mniejszy, tak, czy równy, a jeśli chodzi o parking przy Wschodniej, po stronie zachodniej ulicy Wschodniej, no to będzie to jeszcze mniejszy, bo tak naprawdę nie będzie dużej różnicy czy przejdzie się ulicą Narutowicza, czy przejdzie się tym przejściem, przebiegiem kwartałowym. Uważam również idąc na przykład na spotkanie, na które zostałem zaproszony przez Radę Rodziców, na którym był również dyrektor Granatowski, zauważam, że posesja Piotrkowska 44, Wschodnia 63 jest gotowym przebiegiem kwartałowym, przy którym, co więcej, jest cały szereg lokali usługowych, które już w tym momencie funkcjonują, więc na swój sposób jest to przynajmniej półpubliczna przestrzeń, którą myślę, że przede wszystkim w pierwszym rzucie powinniśmy zastanawiać się, czy jest szansa dogadania się ze wspólnotą na poziomie jakichś umów bardziej czy mniej dżentelmeńskich, czy konkretnych umów prawnych, żeby to bezinwestycyjnie mogło być tym przejściem. Musimy liczyć się też z tym, że jesteśmy miastem niezamożnym i jeśli możemy na czymś zaoszczędzić, na przykład tutaj kilkami milionów złotych, to myślę, że byłaby to dobra opcja. I myślę też, że będąc też na terenie tego przedszkola w ogóle, to jest bardzo taka intymna, prywatna przestrzeń i myślę, że dobrą praktyką byłoby zachować ten charakter tego terenu przedszkolnego i tutaj postawię kropkę. Dziękuję.

Radna p. Izabela Kaczmarek; ja mam wniosek formalny. Chciałabym poprosić Państwa o komisję dotyczącą zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla lokalizacji Wólczańska 127. Dlatego, że tam była droga przeciwpożarowa, która prowadziła do dwóch posesji i na wniosek architekta zostało to zmienione. Wniosek było zmianę planu zagospodarowania przestrzennego. Ta droga, jedyna droga dojazdowa została w poprzedniej kadencji zmieniona na przestrzeń handlową i chciałabym Państwa prosić o rozmowę na ten temat. Ja się chcę z tego spotkania wyłączyć i tylko przysłuchiwać, bo jest to właśnie taka lokalizacja, która została na prośbę architekta zmieniona na przestrzeń, która nie ma uzasadnienia tam i to pomogło mi miastu sprzedać działkę i jest to na zlecenie inwestora, który tą działkę kupił, czyli droga została usunięta. ZDIT dawał dwie opinie negatywne, że to absolutnie nie powinno być zbywane i na pewno w miejscowym planie nie powinno być zamienione z funkcji drogowej na funkcję handlową, więc bardzo proszę o taką dyskusję z uwagi na to, że jest to mój prywatny interes w tym momencie, bo sprawa toczy

się w sądzie. Chcę się wyłączyć, ale chciałabym, bo próbowałam się z paniami umówić w tej sprawie, nie udało mi się i chciałabym poprosić wszystkich radnych państwa o przeanalizowanie tej lokalizacji. Została zlikwidowana droga przeciwpożarowa jedyna i została zlikwidowana do uniki, do posesji obok. Następnie było procedowane sprzedawanie tej działki i obecnie posesje mają, nie mają drogi koniecznej, drogi dojazdowej i drogi do działki, która została w ten sposób wyłączona. Dodam jeszcze, że inwestor firma również prosiła Zarząd Dróg i Transportu o stworzenie alternatywnej drogi dojazdowej do tej posesji z uwagi na to, że to jest potężna arteria komunikacyjna Łodzi Mickiewicza. Taka możliwość nie jest stworzona. Panie przewodniczący to a propos zleceń, które są realizowane dla potrzeb Pracowni Architektonicznej czy przyszłego inwestora.

Wiceprzewodniczący Komisji; Pani radna, oczywiście punkt jest to wniesione wolne wnioski i jak najbardziej taki wniosek można składać, tylko ja chciałbym po prostu dążyć do zamknięcia jednego z jednej sprawy, w której mamy gości. Czy jeszcze odnośnie kwestii przedszkola numer 100 ktoś chciałby zabrać głos? To w takim razie przejdziemy do innych spraw. Natomiast jeszcze raz wyjaśniam panią, że no w takim trybie procedowania my nie jesteśmy w stanie tej sprawy w tym momencie zamknąć. O ile w ogóle zamknięcie tej sprawy leży w kompetencji komisji, ale intencją komisji jest to, żeby się jeszcze jakby z kompletem po stronie Urzędu Miasta przyjrzeć. Pani radna przedstawiła wniosek. Ja tutaj odbieram ze strony Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Biuro Architekta Miasta. Wolę jakiegoś skomentowania czy też odniesienia się do tego. Rozumiem, że to w tej sprawie, w której mówiła pani radna.

Pani Magdalena Talar – Wiśniewska dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej; tutaj rzeczywiście ja potwierdzam, że pani radna się do nas zwróciła z prośbą o kontrolę radnej tego tematu tej kwestii tej właśnie Wólczańskiej 127 i myśmy zaproponowali termin. Byliśmy umówieni, natomiast pani radna do nas nie dotarła. Myśmy czekali wtedy, więc jeżeli jest, to miało być. Miałam to wpisane w kalendarz i był termin, który był z panią uwzględniony. Jeżeli pani ma nadal taką potrzebę przeprowadzenia kontroli radnej w tym temacie, to my oczywiście serdecznie zapraszamy. Wystarczy kontakt z naszym sekretariatem i zagniemy na potwierdzenie tego spotkania.

Radna p. Izabela Kaczmarska; Nie otrzymałam przez sekretariat się zgłaszałam.

Wiceprzewodniczący Komisji; Ja myślę, że tu wspólnie z przewodniczącym jeszcze Rakowskim ewentualnie jak pani radna później wyjaśniła, jak to były, czy jest rzeczywiście konieczność prezentowania komisji. Tak jak mówię, parę spraw na komisji jeszcze mamy

Radny p. Marcin Hencz; Ja pamiętam, że przyjmowaliśmy te plany przestrzenne. Pamiętam, że nie było przy tym żadnej dyskusji. To były plany przestrzenne, przyjęte przez całą komisję publicznie jawnie na sesji. Rozumiem, że może mieć pani prywatny interes i procesować się z miastem. Jeśli będzie pani składać taki wniosek, to ja będę składać wniosek, bo jest dla mnie śmieszne, jeśli cała, jeśli cała Rada Miejska przyjmuje pewne plany przestrzenne i proces jest całkowicie jawny, publicznie dostępny i nie ma żadnych uwag. Pani jako strona oczywiście może podważać później w sądzie, ale to jest pani prywatna sprawa. Proszę nie mieszać tego prywatnego życia z funkcją radnego.

Radna p. Izabela Kaczmarska; Panie Hencz, to jest droga, to jest obecnie działka prywatna i była drogą od okresu przed wojną i spełniała funkcję dla uniki, dla działki, która była sąsiednia i dla działki firmy, funkcję drogową, funkcję komunikacyjną. Decyzje, które państwo podjęliście na sesji, przegłosowaliście, są to decyzje, które zamknęły dojazd do działki. No po prostu nie ma dojazdu i nikt nie umie tego problemu rozwiązać, więc uważam, że wnioskowanie w ogóle o to, żeby działka była, była przeznaczona do sprzedaży pod funkcje usługowe w momencie, kiedy była od siedemdziesięciu lat drogą, drogą dojazdową, drogą przeciwpożarową, no wydaje się zadziwiające.

Wiceprzewodniczący Komisji; Ja po pierwsze apelowałbym o to, żeby w tej chwili nie zaczynać dyskusji na ten temat. Tak, ale nie, nie. Oczywiście ten pani wniosek ja przekażę panu przewodniczącemu Rakowskiemu, bo to jego kompetencją będzie ustalenie najbliższego posiedzenia komisji. Oczywiście wraz z innymi wnioskami, bo tu jeszcze padły wnioski dotyczące przede wszystkim przedszkola numer 100. Dobrze, w takim razie przechodzimy do kolejnych spraw wniesionych i wolnych wniosków. Przede wszystkim to

jest sprawa związana z tym, że do nas, czyli wiadomości skierowano wystąpienie Rady Osiedla Ruda dotyczące generalnie terenów wyścigów. Tam jest wniosek o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i również wniosek o wstrzymanie sprzedaży planowanych nieruchomości.

Kolejna sprawa, która do nas trafiła i to tak istotne chyba przy jakimś planowaniu posiedzeń komisji, to jest sprawozdanie z wykonania budżetu.

Kolejna sprawa to jest kwestia wniosku o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącego terenów na północ od lotniska. To jest znana sprawa Lublinka. To jest wniosek od łódzkiego Obywatelskiego Forum Ekologicznego Straży Ochrony Przyrody Komenda Główna. Ta sprawa jest znana, bo na chyba w obiegu publicznym funkcjonowała. Ja pozwolę sobie tylko na konstatację, że kombinowanie przy tym planie byłoby wielką nadzieją i dużym na pewno plusem dla deweloperów zainteresowanych tam zabudową mieszkaniową, to jest moja prywatna opinia. Przy tym planie to lepiej już nic nie kombinować, jeżeli tam osiągnięto kompromis. Zostawiam to też do jakiejś decyzji, ale do tego nie jesteśmy zobowiązani odpowiadać, chyba że będzie taka wola pana przewodniczącego. Rada Osiedla Żłotno. Wniosek o przystąpienie do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Osiedla Żłotno tu nie jest wskazana jakaś konkretna działka. To jest skierowane do biura do dyrektora Biura Architekta Miasta.

Przyszło do naszej wiadomości, więc przekazuję państwu radnym. Oczywiście pan przewodniczący Rakowski zadecyduje, kiedy będzie następne posiedzenie.

Ja bardzo serdecznie państwu radnym dziękuję. Przepraszam za wszelkie niedogodności, bo tą komisję prowadziłem po raz pierwszy, ale myślę, że jakoś dało dałem radę.

Na tym posiedzenie zakończono

Protokół sporządziła

Aneta Rabenda

Wiceprzewodniczący Komisji

Mateusz Walasek